

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 listopada 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Mikołaja Budzanowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ze zdziwieniem i niedowierzaniem przyjąłem informację o rezygnacji z projektu budowy polskiej elektrowni atomowej. Jesteśmy zgodni co do faktu, że bezpieczeństwo energetyczne kraju jest sprawą absolutnie priorytetową i rdzeniem bezpieczeństwa kraju w ogóle. Z drugiej strony nakładane przez Unię opłaty za emisję CO₂ nie pozwalają oprzeć energetyki na rodzimych zasobach węgla.

Elektrownia atomowa wydawała się być przedsięwzięciem znacząco modernizującym i dywersyfikującym koszyk surowców na polskim rynku energetycznym. Oprócz tego, jako projekt bardzo zaawansowany technologicznie, byłaby impulsem modernizującym rynek pracy i instytucje na ten rynek wpływające (politechniki), a także napędzającym otoczenie gospodarcze tej inwestycji.

Po wycofaniu się z planów budowy tej siłowni zostajemy skazani na używanie gazu i węgla, a wzrastające zapotrzebowanie na energię będziemy pokrywać głównie gazem. Obecnie przypuszczamy, że będzie to gaz łupkowy. 6 listopada, a więc dwa dni temu dziennik „Gazeta Prawna” podał, że wykonano dopiero 10% odwiertów poszukiwawczych.

Czy już mamy pewność, że mamy wystarczające zasoby gazu, abyśmy nie byli zależni od dostaw z Rosji?

Jakie koszty już poniesiono w projekcie budowy elektrowni atomowej i jakie były źródła ich finansowania? Jak mają się one do całości budżetu tego projektu?

Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski